

Sygn. akt: WK 1/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Roman Sądej

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Wydziału do Spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie del. do Departamentu Spraw Wojskowych Prokuratury Krajowej - ppłk. Krzysztofa Czajki

w sprawie T.K. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 21 czerwca 2017 r., kasacji wniesionej przez Zastępcę Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych od wyroku Sądu Najwyższego - Izby Wojskowej z dnia 28 listopada 2016 r., sygn. akt WA 15/16 utrzymującego w mocy wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt Żo .../14

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację,**
- 2) obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 r., na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kmdra w st. spoczynku T.K. kwotę 41.7905,26 zł tytułem odszkodowania i kwotę 360.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie od dnia 25 kwietnia 2004 r. do dnia 21 października 2004 r. w sprawie Po.Śl. ../04, zakończonej prawomocnym postanowieniem prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt Po.Śl. ../13.

Apelację od tego wyroku na niekorzyść wnioskodawcy złożył prokurator, który zarzucił:

1) „, w zakresie rozstrzygnięcia zasądzającego odszkodowanie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym przyjęciu wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a nieobjęciem przez wymienionego stanowiska służbowego Szefa [...], po dniu wejścia w życie ustawy z 11 września 2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, tj. po 1 lipca 2004r. (stan prawny na 1 lipca 2004r. Dz. U. 2003r. Nr 179 poz. 1750 z późn. zm.), wynikający z błędnej interpretacji obowiązujących w tej materii przepisów, w tym w szczególności art. 172 cytowanej ustawy stanowiącego, iż żołnierza zawodowego, który w dniu 30 czerwca 2004r. spełniał określone w dotychczasowych przepisach wymagania do zajmowania stanowiska służbowego o określonym stopniu etatowym, **uważa się za spełniającego warunki** do wyznaczenia na to samo lub równorzędne stanowisko służbowe i polegający na bezzasadnym uznaniu, iż opisana regulacja była jednoznaczna z istnieniem, po stronie właściwego organu kadrowego, ustawowego **obowiązku** wyznaczania żołnierzy zawodowych na stanowiska służbowe zajmowane przez wymienionych do 30 czerwca 2004r., w wyniku czego przyznano wnioskodawcy nienależne odszkodowanie,

2) „w zakresie rozstrzygnięcia zasądzającego zadośćuczynienie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na:

a. fragmentarycznej, pozbawionej wymaganych cech kompleksowości analizie uzyskanej w toku postępowania opinii biegłych lekarzy, w szczególności opinii biegłych psychiatrów, sprowadzającej się do wyeksponowania jej wniosków końcowych w oderwaniu od ich omówienia zawartego w treści opinii, skutkujący przyjęciem, iż wszystkie stwierdzone u wnioskodawcy dolegliwości psychiczne powstały w czasie osadzenia go w areszcie śledczym, jak również, że ich powstanie miało bezpośredni związek z traumą psychiczną związaną z aresztowaniem, w wyniku czego Sąd, przy dokonywaniu oceny natężenia krzywdy wnioskodawcy, bezzasadnie objął wysokością przyznanego zadośćuczynienia dolegliwości psychiczne powstałe u wnioskodawcy na skutek czynników nie związanych bezpośrednio z tymczasowym aresztowaniem, a wskazanych w opinii, tj. powstałych w wyniku „niesłusznego oskarżenia o korupcję”, „nieoczekiwanego, spektakularnego i nagłośczonego medialnie zatrzymania”, „traumatyzującymi sposobami prowadzenia śledztwa”, „brakiem dostępu do dokumentów, utrudniającym skuteczną obronę”, czy związanym z tym „niepokojem o los rodziny”,

b. objęciu wysokością przyznanego zadośćuczynienia okoliczności nie potwierdzonych w toku postępowania, jak również okoliczności nie mających bezpośredniego związku z tymczasowym aresztowaniem, takich jak utrata „realnej” perspektywy awansu na stopień admirałski, utrata stanowiska o etatowym stopniu admirałskim, innych niż psychiczne dolegliwości zdrowotnych, z którymi w areszcie okresowo osadzony się borykał, czy długotrwałości postępowania sądowego (karnego) prowadzonego przeciwko wnioskodawcy,

c. na nieuzasadnionym i subiektywnym wyeksponowaniu w realiach niniejszej sprawy, ekstraordynaryjności następstw tymczasowego aresztowania stosowanego wobec wnioskodawcy przez okres niespełna sześciu miesięcy, w wyniku czego zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota zadośćuczynienia jest rażąco niewspółmiernie wysoka do doznanej krzywdy i sprzeczna z funkcją

kompensacyjną zadośćuczynienia, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania nadmiernych korzyści finansowych przez wnioskodawcę, stanowiąc rozstrzygnięcie pozostające w opozycji do dotychczasowego dorobku orzeczniczego w sprawach tego rodzaju”.

W konkluzji skarżący się wniósł o:

- „1. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej przyznania kmdr w st. spocz. T.K. odszkodowania za poniesioną szkodę oraz
2. zmianę przedmiotowego orzeczenia w części dotyczącej wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, poprzez objęcie przyznaną kwotą rekompensaty za doznaną przez wymienionego krzywdę, jedynie okoliczności mających bezpośredni związek z zastosowaniem wobec wymienionego tymczasowego aresztowania i uwzględnienie przy określaniu wysokości zadośćuczynienia miesięcznych kwot zadośćuczynienia, powszechnie przyznawanych w tego rodzaju sprawach, tj. w wysokości zawnioskowanej przez prokuratora przed Sądem I instancji”.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2016 r., WA 15/16, Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją na niekorzyść wnioskodawcy zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych, który zarzucił:

- „1. naruszenie przepisów postępowania - art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez odstąpienie przez Sąd odwoławczy od obowiązku przeprowadzenia kontroli instancyjnej w granicach środka odwoławczego, co skutkowało brakiem rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji i pominięciem przez Sąd w swych rozważaniach podniesionych w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentów tj. nie wskazania na podstawie czego wnioskodawca po dniu 1 lipca 2004 r. spełniałby warunki do wyznaczenia na stanowisko Szefa [...], istnienia realnej perspektywy na uzyskanie przez wnioskodawcę awansu na stopień admirałski, brakiem oceny merytorycznej co do zarzutu fragmentaryczności, brakiem kompleksowości i dokonaniem oceny przez Sąd I instancji wyłącznie wniosków końcowych opinii lekarzy psychiatrów w oderwaniu od ich omówienia w treści opinii,

2. naruszenie przepisów postępowania - art.7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i niedopuszczalnym domniemaniu, iż Sąd I instancji w sposób właściwy ustalił okoliczności, z których miałyby wynikać, iż kmdr w st. spocz. T. K. zostałby wyznaczony na stanowisko, które zajmował przed dniem 1 lipca 2004 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, co skutkowało bezpodstawnym przyznaniem wnioskodawcy kwoty 41795,26 zł. tytułem odszkodowania,

3. naruszenie przepisów postępowania - art.7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k., wynikające z naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienia wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, poprzez błędne przyjęcie, że Sąd I instancji do okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia nie zaliczył długotrwałości postępowania karnego, w sytuacji gdy z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wprost wynika, że Sąd przyznał zadośćuczynienie za poczucie krzywdy wnioskodawcy wynikające z długotrwałości postępowania i długoletniego oczekiwania na rekompensatę, co w konsekwencji skutkowało niezasadnie wysokim przyznaniem wnioskodawcy kwoty 360.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w sytuacji gdy wnioskodawcy na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., przysługiwało wyłącznie odszkodowanie i zadośćuczynienie za okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania”.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozpoznając kasację zważył, co następuje.

Na wstępie stwierdzić należy, że co do zasady chybione są zarzuty naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 410 k.p.k., (zawartego w Dziale VIII k.p.k. „Postępowanie przed sądem pierwszej instancji”) oraz art. 7 k.p.k. bez powiązania go z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd ten nie wydał wyroku reformatoryjnego, a zatem nie czynił nowych ustaleń faktycznych na podstawie odmiennej oceny dowodów albo oceny dowodów nie wziętych pod uwagę przez Sąd *meriti*. Domniemanie, o którym mowa w pkt 2 kasacji, zostało już przyjęte przez Sąd I instancji, a Sąd odwoławczy jedynie wprost je wyartykułował (s. 6

motywów). Natomiast zarzucone w jej pkt 3 „błędne przyjęcie”, (czyli niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) nie było nowym ustaleniem wskazanym w tym zarzucie, ale powtórzeniem ustalenia poczynionego przez Sąd I instancji (por. motywy SO – s. 19 i SN – s. 8).

Jednak z uwagi na to, że prawidłowo został sformułowany zarzut z pkt 1, zaś w uzasadnieniu kasacji podniesiono również zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. co do kwestii objętych zarzutami z pkt 2 i 3, należało się do nich odnieść w ramach tego wiodącego „kasacyjnego” zarzutu.

I. Odszkodowanie zostało przyznane wnioskodawcy z tytułu utraconych korzyści (*lucrum cessans*), obejmujących różnicę między sumą należności, jaką otrzymałby z tytułu zajmowania stanowiska szefa [...] od 1 lipca 2004 r., a kwotą faktycznie uzyskaną. Sąd I instancji zasądził je, bo przyjął, że zwolnienie wnioskodawcy z tego stanowiska pozostawało w bezpośrednim związku z jego tymczasowym aresztowaniem (s. 13 motywów). Tym samym Sąd założył, co zakwestionowano w apelacji, że wystąpił adekwatny związek przyczynowy pomiędzy aresztowaniem wnioskodawcy a niewyznaczeniem go na szefa [...] z dniem 1 lipca 2004 r., bez uwzględnienia przez Sąd, iż: ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (dalej – ustawa o s.w.ż.z.), w szczególności art. 172, nie nakładała obowiązku na organ kadrowy takiego wyznaczenia z dniem wejścia jej w życie, tj. 1 lipca 2004 r., T. K. postawiono poważne zarzuty korupcyjne, a więc toczyło się postępowanie przygotowawcze przeciwko jego osobie, do czasu zakończenia tego postępowania nie byłoby ukończone trwające specjalne postępowanie sprawdzające w celu uzyskania przez T. K. poświadczenia bezpieczeństwa (dostępu do informacji ściśle tajnych).

Sąd odwoławczy rzeczywiście *expressis verbis* nie odniósł się do tych argumentów, lecz podniósł, że „skarżący winien wskazać okoliczności przemawiające przeciwko wyznaczeniu wnioskodawcy do dalszego pełnienia obowiązków na dotychczas zajmowanym stanowisku”, zgadzając się zarazem, iż „organy kadrowe” nie miały takiego obowiązku (motywy – k. 6). Skarżący jednakowoż wskazał te – wyżej wymienione – argumenty, na które Sąd odwoławczy ogólnikowo tylko odpowiedział, że wnioskodawca był już dwukrotnie

wyznaczany na stanowisko szefa [...] oraz pełnił je w chwili zatrzymania i tymczasowego aresztowania. W kasacji nie wykazano jednak, aby zarzucone uchybienie Sądu *ad quem* mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku i w rzeczywistości takiego wpływu nie miało.

To prawda, że dyspozycja art. 172 ustawy o s.w.ż.z. nie nakładała obowiązku wyznaczenia żołnierza zawodowego na stanowisko służbowe, ale w świetle tego przepisu i art. 175 ust. 1 ustawy wnioskodawca spełniał warunki do wydania takiej decyzji. Mimo więc, że z treści art. 170 ust. 3 i 4 i art. 178 ustawy, (których to przepisów nie przywołano w środkach zaskarżenia) wynikał obowiązek „organów uprawnionych” doręczenia nowych decyzji o wyznaczeniu z dniem 1 lipca 2004 r. na stanowiska służbowe, to wnioskodawca z mocy wskazanego wyżej art. 172 i 175 ustawy, był pewnym kandydatem na stanowisko szefa [...].

Jawi się to jako oczywiste również w świetle następujących faktów: decyzją nr 631 z dnia 27 października 2003 r. został wyznaczony na to stanowisko na okres 3 lat (już po ogłoszeniu w dniu 20 października 2003 r. ustawy o s.w.ż.z.), posiadał poświadczenie bezpieczeństwa z dostępem do informacji niejawnych – wydane na podstawie ustawy o ochronie informacji niejawnych – do dnia 9 października 2008 r. (k. 188 Teczki Akt Personalnych – dalej TAP), pełnieniu stanowiska szefa [...] nie stało na przeszkodzie toczenie się specjalnego postępowania sprawdzającego w celu uzyskania dostępu do informacji z klauzulą „ściśle tajne”, zainicjowanego wnioskiem Dowódcy Marynarki Wojennej RP z dnia 7 października 2003 r. (k. 223 TAP), tenże Dowódca w „opinii okresowej żołnierza zawodowego” z dnia 30 września 2003 r. zaproponował awans T. K. do stopnia kontradmirała (k. 191-191v *in fine* TAP). Jeśli natomiast chodzi o argument, że wobec T. K. toczyło się postępowanie przygotowawcze o poważne zarzuty korupcyjne, to najpierw zauważyć trzeba – skoro skarżący powoływali się na treść ustawy o s.w.ż.z., - że nie podali, jaki przepis tej ustawy wyklucza wyznaczanie na stanowisko służbowe żołnierza, co do którego toczy się takie postępowanie. Przechodząc do ostatniej tu kwestii, trafnie zauważono w apelacji fakt przyjęcia przez Sąd I instancji domniemania, które wprost wyraził dopiero Sąd odwoławczy, że bezpośrednią przyczyną niewyznaczenia T.K. na stanowisko służbowe szefa [...] z dniem 1 lipca 2004 r. było jego tymczasowe aresztowanie. Domniemanie takie było uprawnione w

świecie treści decyzji nr 1857 Ministra Obrony Narodowej z dnia 3 listopada 2004 r., utrzymującej w mocy decyzję nr 151 z dnia 26 maja 2004 r. Podstawą obu decyzji był art. 36 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 10, poz. 55 ze zm.) stanowiący, że żołnierza zawodowego można zwolnić z zajmowanego stanowiska służbowego w przypadkach szczególnie uzasadnionych potrzebami Sił Zbrojnych. W decyzji z dnia 3 listopada 2004 r. stwierdzono, że tym przypadkiem – jedynym wskazanym – była utrata możliwości kierowania [...] z powodu tymczasowego aresztowania (k. 64-65). W decyzji nie przytoczono żadnych innych powodów utraty tej możliwości (w szczególności, toczącego się postępowania karnego, wagi zarzutów, niezakończenia specjalnego postępowania sprawdzającego, niepowołania na wyższy stopień wojskowy). Sądy miały więc prawo przyjąć, kierując się dyspozycją art. 7 k.p.k. i 231 k.p.c., że gdyby nie tymczasowe aresztowanie T. K., (rzeczywiście nierozzerwalnie związane z wszczęciem finalnie bezpodstawnego postępowania przygotowawczego), to zostałby on z dniem 1 lipca 2004 r. wyznaczony na nowo, na zajmowane już od dnia 27 października 2003 r. trzyletnie stanowisko.

Ostatecznie więc, choć Sąd odwoławczy nie odniósł się należycie do zarzutu z pkt 1 apelacji i przytoczonych na jego poparcie argumentów, to w kasacji nie wykazano możliwości istotnego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku i w rzeczywistości nie było podstaw do stwierdzenia takiego wpływu.

II. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę tymczasowym aresztowaniem z pewnością nie powinno uwzględniać „długoletniego oczekiwania na rekompensatę” „wobec długotrwałości postępowań sądowych” (s. 19 motywów Sądu *meriti*) Z tych i innych stwierdzeń Sądu jasno wynika, że uznał za celowe powetować T. K. bardzo długi czas postępowania karnego (od 25 kwietnia 2004 r. – zatrzymanie wnioskodawcy, do 9 września 2013 r. – postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania), skoro wnioskodawca musiał „czekać 12 lat od daty uchylenia niezasadnego aresztu tymczasowego” „na naprawę jego krzywd i szkód”. Jednak właściwą podstawą do naprawienia szkody wynikłej z tego tytułu był art. 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179,

poz. 1843 ze zm.) a nadto art. 15 albo art. 417 k.c. w zw. z art. 16 tejże ustawy. Sąd odwoławczy z rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. odniósł się do zarzutu pkt 2a apelacji w tej kwestii, powielając błędne rozumowanie Sądu I instancji (s. 8 motywów). Uchybienie to nie miało jednak istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia (o czym będzie mowa niżej).

Nie można natomiast podzielić pozostałych zarzutów o tak wadliwej kontroli wyroku Sądu *meriti* i sprawozdania z niej, że konieczne jest uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w części dotyczącej krzywdy i wysokości rekompensaty za nią. Sąd ten mógł w sposób bardziej rozbudowany (konkretny) odnieść się do argumentów apelacji, ale uzasadnienie wyroku spełniające wszystkie oczekiwania skarżącego co do formy tego dokumentu procesowego utwierdziłoby przekonanie o trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Bowiem:

- utrata realnej perspektywy awansu na stopień admirałski wynikała z przytoczonego wyżej dokumentu (propozycja awansu zawarta w opinii T. K. – k.191v),
- nastąpiła niewątpliwa utrata stanowiska o etatowym stopniu admirałskim, skoro T. K. został z niego zwolniony,
- w trakcie tymczasowego aresztowania pojawiły się inne niż psychiczne dolegliwości zdrowotne (s. 2 uzasadnienia Sądu *meriti* w zw. ze s. 33 opinii – k. 407),
- Sąd I instancji nie uwzględnił krzywdy wywołanej sposobami prowadzenia czynności procesowych w toku śledztwa ani nadawaniem sprawie rozgłosu w mediach (s. 21 motywów). Z kolei, biegli rzeczywiście skonkludowali, że wszelkie dolegliwości psychiczne T.K. powstały w czasie osadzenia go w areszcie śledczym, dodając, że „ich powstanie miało bezpośredni związek z traumą psychiczną związaną z aresztowaniem jak i służbowymi i psychospołecznymi skutkami oskarżenia”. Te wnioski dały Sądowi asumpt do stwierdzenia, że nie da się wydzielić okoliczności, które można wiązać jedynie z toczącym się postępowaniem karnym, a nie z aresztem. Prokuratorowi znana była treść opinii, a mimo to w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani odwoławczym nie dążył przy pomocy stosownych wniosków dowodowych, do usunięcia podnoszonych tylko w apelacji sprzeczności w obrębie opinii. Brak ustosunkowania się Sądu odwoławczego

wprost do tego zarzutu nie kreował skutecznego zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. Wprawdzie w myśl dyspozycji art. 558 k.p.k. w sprawach o odszkodowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w Kodeksie postępowania karnego, ale w niniejszym postępowaniu ma zastosowanie art. 232 k.p.c. ze względu na realizowanie przez ten przepis normy prawa materialnego zawartej w art. 6 k.c., który niewątpliwie stosuje się w tym postępowaniu,

- występuje podobieństwo pomiędzy tą sprawą a sprawą płk. J. W., zakończoną wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r. (WA 6/11, Okręgowego Sądu Wojskowego w W. – Żo ../12). Z urzędu znane są nie tylko Sądowi, ale i Prokuratorowi okoliczności faktyczne i prawne tej sprawy. W niniejszej sprawie Sąd I instancji zasądził wyższe zadośćuczynienie ze względu na powstałe w trakcie aresztowania i utrzymujące się dotychczas skutki w sferze zdrowia psychicznego T. K. (uszczerbek w tej sferze zdrowia nie wystąpił u J. W.),

- wykazanie, że zadośćuczynienie nie pełni funkcji kompensacyjnej, w szczególności nie tylko wyrównuje krzywdę, ale bezpodstawnie wzbogaca poszkodowanego, jest zadaniem strony przeciwnej. Wywody kasacji podważające prawidłowość oceny Sądu odwoławczego w tym względzie, poczynione w związku z zarzutem z pkt. 2c apelacji ograniczają się do przedstawienia własnej, a więc subiektywnej, odmiennej oceny pozbawionej rzeczowych argumentów. Poza tym, przepisy art. 445 § 1 k.c. i 448 k.c., które były podstawą rozstrzygnięcia co do wysokości zadośćuczynienia, stanowią, że jego suma ma być odpowiednia. Określenie jej wysokości należy do Sądu, który jednakowoż musi kierować się i tu kryteriami oceny określonymi w art. 7 k.p.k.

Apelacja ani tym bardziej kasacja, nie wykazały, że Sądy orzekające naruszyły dyspozycję tego przepisu (Sąd odwoławczy – w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.). Uzasadnienie Sądu *ad quem* w tym zakresie w największym stopniu realizuje wymogi również art. 457 § 3 k.p.k.

Wracając na koniec do niezasadnego objęcia zadośćuczynieniem „długoletniego oczekiwania na rekompensatę” to jest „12 lat od daty uchylenia niezasadnego aresztu” (s. 19 motywów Sądu *meriti* i s. 7-8 niniejszego uzasadnienia), to Sąd Okręgowy przyznał wnioskodawcy „kwotę zbliżoną rzędem

do wielkości hipotetycznych odsetek ustawowych, gdyby liczone one były od przyznanego w wyroku odszkodowania za szkodę majątkową (s. 19 jego motywów). Sąd nie określił wysokości tej kwoty. Niejasny „opis” tej wysokości pozwala jednak na wyprowadzenie z niego wniosku, że chodziło o niewielką kwotę (w postaci odsetek liczonych od odszkodowania, czyli od 41.795,26 zł, wymagalnych od dnia wyroku, to jest od 27 lipca 2016 r.). Uchybienie Sądu *ad quem* w tej kwestii, choć rażące, nie mogło więc mieć istotnego wpływu na treść wyroku przy zaakceptowanej całościowej kwocie zadośćuczynienia w wysokości 360.000 zł

Z wszystkich przytoczonych względów oddalono kasację.

kc